

# Krzysztof Trybuś

---

## Leśmian romantyczny

---

Czytanie Literatury : łódzkie studia literaturoznawcze nr 3, 429-434

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Leśmian

## romantyczny

Rec. Piotr Szwed, */Oddalenie/ Poezja Bolesława Leśmiana wobec romantyzmu polskiego*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2014, ss. 296.

Książka Piotra Szweda zatytułowana */Oddalenie/ Poezja Bolesława Leśmiana wobec romantyzmu polskiego* nie wyznacza nowego obszaru badań w historii literatury polskiej. Przeciwnie – autor koncentruje uwagę na zjawisku dobrze już rozpoznanym: na roli i znaczeniu romantycznego dziedzictwa w twórczości jednego z najwybitniejszych poetów polskich. Celem jaki sobie autor stawia jest wszechstronny i systemowy opis zależności poezji Leśmiana od dzieł Mickiewicza i Słowackiego. Towarzyszy temu zamiarowi weryfikacja zaistniałych już w stanie badań ustaleń i ponowienie wypowiedzianych w przeszłości pytań związanych z obranym tematem, czego konsekwencją jest podjęta próba znalezienia nowych na te pytania odpowiedzi. Z tego też względu książka Szweda zasługuje na zainteresowanie i wnikliwą lekturę.

Na książkę składa się sześć rozdziałów. Formułując koncepcję swoich badawczych poczynań autor stwierdza we *Wstępie*:

Najważniejszą tezę mojej pracy można określić w następujący sposób: przedstawiania świata „w ruchu”, jako nieustannego procesu przemian, w którym człowiek także jest ciągłym procesem, ludzką „dziejbą”, nauczyli Leśmiana romantycy (s. 11).

I dalej:

Zadaniem, jakie sobie wyznaczyłem, nie było omówienie wszystkich związków łączących lirykę autora *Łąki* z romantyzmem, lecz przedstawienie wpływu najważniejszych poetów tej formacji kulturowej

---

\* Instytut Filologii Polskiej UAM w Poznaniu.

na ukształtowanie się podstaw Leśmianowskiego „dynamicznego” światopoglądu. Z tego względu moja praca koncentruje się na związkach poezji autora *Napój cienisty* z twórczością Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego (s. 12).

O ile przedmiotowy zakres wyznaczonej refleksji jest dla nas jasny, to już metodologiczna kwalifikacja związków Leśmiana z romantyczną poezją wydaje się niedookreślona. Cóż bowiem dzisiaj w badaniach literackich znaczy kategoria „wpływu”, którą posługuje się autor pracy w cytowanym fragmencie? Trochę niepokoi też nie tylko we *Wstępie*, ale i w całości książki brak jasno określonej koncepcji tradycji literackiej, której rozumienie byłoby bliskie autorowi. W dawnym, polonistycznym świecie pojęć odnoszonych do literackiej przeszłości, tradycja była czymś innym niż dziedzictwo, dzisiaj w silnie spolaryzowanym pod względem metodologicznym współczesnym literaturoznawstwie trudno o kontynuację sensu starych pojęć i terminów. Tym bardziej jednak przydałaby się precyzja w ich rozumieniu na użytek książki, w której przyjmuje się rozpoznanie, że kształt analizowanej twórczości Leśmiana określają wzorce epoki minionej. Dobrze, że mamy w tej sprawie chociaż sygnał w jednym z przypisów *Wstępu*, odwołującym się do poglądów Stanisława Balbusa na temat roli i znaczenia tradycji literackiej w twórczości autora *Łąki* (s. 14–15).

Niewątpliwym walorem kompozycji książki Szweda jest czytelny w jej uporządkowaniu zamiar opowiedzenia „przygody” Leśmiana z romantyzmem od samego początku i, można by rzec, niejako „po kolei” – od związków z twórczością Mickiewicza i Słowackiego we wczesnych cyklach *Oddaleńcy* czy *Aniołowie*, aż po romantyczne nawiązania w późniejszych owocach poetyckiego talentu poety, jak *Napój cienisty* i *Dziejba leśna*. Autor preferuje diachroniczny ogląd analizowanych tekstów, odtwarzając fazy kształtowania się romantycznej inspiracji w poezji Leśmiana. Podobna skłonność do prezentacji uwzględniającej perspektywę mijającego czasu zaznacza się w rozdziale pierwszym, w którym omówienie związków łączących twórczość Leśmiana z tym, co romantyczne uwzględnia ponad stuletnią tradycję badawczą. Szwed bardzo uważnie i wnikliwie rekonstruuje narastające na przestrzeni wielu lat przekonanie o konieczności przywołania hipotezy romantyzmu w obcowaniu z poezją autora *Łąki*. Od świadectw lekturowych Brzozowskiego, poprzez mało dziś pamiętane opinie Napierskiego, Czachowskiego, Ludwika Frydego, Adama Szczerbowskiego, aż po powojenne wypowiedzi Kubackiego, Trznadla i Głowińskiego – wszystko to tworzy przekonujący blok wypowiedzi badaczy, dobrze sprobematyzowany, zaprezentowany we wzajemnych odniesieniach poszczególnych rozpoznań i konkluzji. Niektóre z przywoływanych tu rozpoznań zostały omówione szerzej, jak te z tomu *Studiów o Leśmianie*, gromadzącym „głosy” z konferencji zorganizowanej przez Instytut Badań Literackich z 1968 roku. Zwłaszcza tekst Ireneusza Opackiego „*Pośmiertna w głębi jezior maska*” doczekał się szerokiego komentarza. Rozważania Opackiego potraktowane zostały przez Szweda jako rozwinięcie tez Wacława Kubackiego dotyczących związków poezji Leśmiana z koncepcją „odbić zwierciadlanych” Maurycego Mochnackiego. Metafora

„odbicia” dla autora pracy okazuje się jedną z ważniejszych, centralnych metafor twórcy *Łąki*, w których wyraża się koncepcja poznania poety, bez której trudno mówić o jego koncepcji podmiotu.

Interesujące uwagi na temat paralel poezji Leśmiana z twórczością romantyzmu zostały też wypowiedziane w tym przeglądowym rozdziale przy okazji przypomnienia wypowiedzi Tymoteusza Karpowicza, Rochelle Stone i Mariana Pankowskiego – zwłaszcza rozpoznania tych czytelników Leśmiana mogły utwierdzić autora recenzowanej rozprawy w tym, że wyznaczony przez niego obszar romantycznych nawiązań sytuuje się głównie w utworach Mickiewicza i Słowackiego. Z kolei przywoływana przez Szweda książka Leszka Libery z 1994 roku o twórczości Jacka Malczewskiego i Leśmiana wskazywała na inny kontekst – wzajemnego oświeclania się sztuk, kontekst romantyzmowi nieobcy, który powinien w recenzowanym studium odegrać większą rolę. A w każdym razie książka Libery mogłaby podpowiadać autorowi pracy wyobrażenie jeszcze bardziej skomplikowanego obrazu romantycznych nawiązań niż to, które przedstawił pozostając w świecie odwołań do poetyckiego tekstu Mickiewicza i Słowackiego.

Pierwsze ważne rozpoznania autora pracy na temat tego, co dzieje się z romantyczną inspiracją w poezji Leśmiana, odnajdujemy w rozdziale drugim „*Oddaleńcy*”, czyli *narodziny Poety*. Zarówno zamiar odejścia od rozpatrywania twórczości Leśmiana jako jednorodnej całości, jak i czytanie *Oddaleńców* w przedziale czasu mierzonego od *Pałuby* Karola Irzykowskiego do *Legendy Młodej Polski* Stanisława Brzozowskiego wypadły tu przekonująco. Zwłaszcza lektura wiersza *Wobec morza* jako utworu programowego pozwala wyznaczyć moment przełomowy na drodze artystycznych eksperymentów wykorzystujących myśl Bergsona, które wspomagały w ich poetyckiej genezie obrazy-zapóżyczenia z *Sonetów krymskich* Mickiewicza. Ale nie Mickiewicz jest w tym fragmencie pracy najważniejszy. Wypowiedziana w tym rozdziale teza, że to Słowacki-ironista uczy Leśmiana twórczej reinterpretacji odziedziczonych z literackiej przeszłości motywów, symboli i metafor wydaje się dobrze dowiedziona na drodze drobiazgowych analiz poetyckich fragmentów autora *Oddaleńców*, w których pojawiają się nawiązania do twórcy *Beniowskiego*. Tu właśnie pojawia się ważna dla dalszego ciągu rozwojowego książki koncepcja „dynamicznego romantyzmu”, umożliwiającego Leśmianowi dialog ze swoją „macierzystą” epoką.

Rozdział trzeci „*Skąd oni rodem? Z czyjego kochania?*” to rozważania wokół „wysłanników niebios” w twórczości autora *Sadu rozstajnego*. Jest tu autor książki kontynuatorem dobrze rozpoznanego związku motywów angelologicznych z metafizycznym nurtem romantycznej poezji, nie dziwią więc przywołania konstatacji Leszka Libery czy Mariana Stali – na marginesie dodam, że według mnie książka tego ostatniego badacza *Trzy nieskończoności. O poezji Adama Mickiewicza, Bolesława Leśmiana i Czesława Mitosza* (Kraków 2001) powinna zostać przywołana już wcześniej, w rozdziale pierwszym o stanie badań. Rozważania o aniołach zdradzają może najbardziej charakterystyczną dla Szweda metodę pracy z poetyckimi tekstami. Wydaje się mianowicie, że autor recenzowanej pracy chce być przede wszystkim interpretatorem poezji i że formułuje wnioski na drodze empirycznych

dociekań, zabierając głos jako filolog i uważny czytelnik, często jednego wiersza, któremu potrafi poświęcić wiele uwagi. To dobra szkoła czytania poezji, nieczuła na uroki wielkich konceptów teoretycznych, za to szczególnie wdzięczna w odnajdywaniu własnego toku przeżywania liryki. Wywód o tym, że tytułowi bohaterowie cyklu *Aniołowie* „zazdroszczą człowiekowi jego skończoności, grzeszności, zmienności, która jest źródłem niepowtarzalności świata” (s. 130) – zaciekawia, klarownie pokazuje ponadto skalę przepracowania roli i znaczenia romantycznego motywu w poezji Leśmiana. Komentując ten fragment, dodałbym do angelologicznego spisu lektur szeroko przytaczanego w przypisach, wydaną niedawno w Polsce książkę Adrei Pleśu *O aniołach* (przeł. T. Klimkowski, Kraków 2010).

Najobszerniejszy i niewątpliwie najbardziej interesujący fragment książki Piotra Szweda to rozdział czwarty *Wielkie Improwizacje Leśmiana*. Pomieszczone tu rozważania o wierszach Leśmiana przetwarzających dziedzictwo Wielkiej Improwizacji dotyczą formułowanych przez Mickiewicza problemów niewyraźności i alienacji języka, boskości artysty oraz egzystencji człowieka. Przekonujące są tu niewątpliwie dociekania na temat idei „niewyraźnej pieśni”, stanowiącej podstawę jednej z najważniejszych koncepcji estetycznych Leśmiana. Zdaniem autora rozprawy koncepcja ta – przedstawiona m.in. w szkicu *Przemiany rzeczywistości* oraz w metapoetyckich wierszach, takich jak *Zamyślenie, Poeta, Słowa do pieśni bez słów* –

ma fundamentalne znaczenie nie tylko dla rozumienia kwestii *mimesis* w twórczości Leśmiana, ale jest także formułą określającą najważniejsze zagadnienia egzystencjalne wpisane w dzieło autora *Sadu rozstajnego* (s. 158).

Piotr Szwed porusza się tu w obszarze zagadnień dobrze opisanych, toteż jego rozpoznania mają często charakter glosy do stanu badań. Warto w tym miejscu zauważyć, że właśnie ten rodzaj obcowania z poezją wydaje się metodą preferowaną przez Autora rozprawy. Cierpliwy przegląd stanowisk badawczych oraz ich rzetelna konfrontacja i próba dopowiadania własnego sądu, to sztuka, w której osiąga najlepsze rezultaty. Jest tak nie tylko we fragmentach dotyczących rozważań o Leśmianowskiej idei „pieśni bez słów”, w których Szwed przypomina ustalenia Michała Głowińskiego, Anny Sobieskiej i Anny Czabanowskiej-Wróbel. Tak jest w całości jego rozważań, poetyka glosy decyduje o kształcie recenzowanej rozprawy.

W rozdziale o nawiązaniach Leśmiana do Wielkiej Improwizacji, Szwed bardzo przekonująco, wykorzystując typologię Marty Zielińskiej (która wskazywała na Wielką Improwizację jako „maksymalistyczne” i „minimalistyczne” źródło poglądów na poezję), odnajduje miejsce właściwe dla autora *Łąki* pośród innych nawiązań do Mickiewiczowskiego wzoru. Wyowiedzi bohatera Mickiewicza w przetworzeniu Leśmiana stają się już nie wypowiedziami grzesznika i nieszczęśliwego Polaka, nabierają natomiast uniwersalności w eksponowaniu niedojrzałości człowieczego bytu. Bóg, który w utworach *Dąb* i *Eliasz* przerywa milczenie i odpowiada artyście, staje się w tej opowieści alternatywą Mickiewiczowskiego Stwórcy, a cały ten

fragment rozważań jest dobrze zakomponowanym kontrapunktem w relacji o poetyckich odwołaniach do Wielkiej Improwizacji.

Rozdział czwarty, tak jak rozdział szósty – ostatni fragment pracy zatytułowany „*Mój brat Srebroń*”, czyli *Juliusz Słowacki*, koncentrują główny wywód rozprawy wokół nawiązań Leśmiana do Mickiewicza i Słowackiego. Fragment o Słowackim jest swoistym podsumowaniem rozprawy, poza tym przynosi bardzo wiele interesujących ujęć interpretacyjnych tych „miejsc” w twórczości Leśmiana, które są odwołaniem do takich utworów romantycznego poety, jak m.in. *Księżyc*, *Poema Piasta* *Dantyszka herbu Leliwa o piekle*, *Kordiana*, *Króla-Ducha*. Odwołania te tworzą „portret wielokrotny” Słowackiego-poety, to właśnie poetycki duch tego twórcy patronuje wiecznie zmiennej poetyczności autora *Dziejby leśnej*.

Dlaczego obok tych romantycznych mistrzów Leśmiana, nie znalazł się tu na równych prawach Antoni Malczewski ze swoją koncepcją romantycznej natury, tak ważną dla autora *Dziejby leśnej*? Czy właśnie w świecie *Marii* nie odnajdziemy metafory odbicia-echa, która mogła prefigurować motywy analizowane w piątym rozdziale pracy? Nie budzi moich wątpliwości wyłączenie Krasińskiego z sieci Leśmianowskich nawiązań do romantycznych wzorów w poezji. Godzę się również na pominięcie Norwida, choć przecież wypracowane przez tego poetę sposoby dialogowania z romantyzmem mogły tu stać się ważnym układem odniesienia dla ironiczności Leśmiana, pozwalającym na lepsze opisanie tych źródeł ironicznego pisarstwa w romantyzmie, które tworzyła zarówno refleksja Schlegla, jak i Kierkegaarda – ta ostatnia szczególnie ważna dla Norwidowskiej ironii. Rozumiem jednak, że autor książki założył, iż istotne są dla jego oglądu źródła przywołane, niejako przez Leśmiana poświadczane, Norwid zatem jako poeta spóźniony i nierozpoznany nie zaistniał w tych analizach. Pominięcie jednak twórczości autora *Marii*, autora tak dobrze w dziewiętnastym wieku przyswojonego, budzi moje wątpliwości, zwłaszcza wobec kluczowych dla romantyzmu Malczewskiego tematów – natury, miłości i śmierci, bez których nigdy nie zaistniałby Leśmianowski świat poezji.

Zauważyć trzeba, że Piotr Szwed przygotował odpowiedź na te wątpliwości, tłumacząc we *Wstępie* swej książki powody wyłączenia Antoniego Malczewskiego z pola obserwacji. Autor chciał bowiem te obserwacje prowadzić przede wszystkim na poziomie języka poetyckiego romantyzmu i jego twórczych przekształceń w Leśmianowych nawiązaniach. Z całą pewnością analiza odwołań do języka poezji Mickiewicza i Słowackiego lepiej wkomponowuje się w tak pomyślany sposób rozpoznawania romantycznego dziedzictwa w twórczości autora *Dziejby leśnej*, co książka Piotra Szweda uzasadnia przekonująco.

**BIBLIOGRAFIA**

- S. Balbus, *Oksymoroniczne gry intelektualne – Leśmian*, „Ruch Literacki” 1990, z. 4/5.
- S. Brzozowski, *Legenda Młodej Polski*, Kraków–Wrocław 1983.
- M. Głowiński, *Zaświat przedstawiony. Szkice o poezji Bolesława Leśmiana*, Warszawa 1981.
- B. Leśmian, *Dzieła wszystkie, Poezje zebrane*, t. 1, oprac. J. Trznadel, Warszawa 2010.
- B. Leśmian, *Dzieła wszystkie, Baśnie i inne utwory prozą*, t. 2, oprac. J. Trznadel, Warszawa 2012.
- A. Pleśu, *O aniołach*, przeł. T. Klimkowski, Kraków 2010.
- M. Stala, *Trzy nieskończoności. O poezji Adama Mickiewicza, Bolesława Leśmiana i Czesława Miłosza*, Kraków 2001.
- Z. Stefanowska, *Próba zdrowego rozumu. Studia o Mickiewiczu*, Warszawa 2001.
- R. Stone, *Poezja Leśmiana a romantyzm polski*, „Pamiętnik Literacki” 1973, z. 2. *Studia o Leśmianie*, red. M. Głowiński, J. Sławiński, Warszawa 1971.
- W. Szturc, *Ironia romantyczna. Pojęcie, granice i poetyka*, Warszawa 1992.
- P. Szwed, */Oddalenie/ Poezja Bolesława Leśmiana wobec romantyzmu polskiego*, Katowice 2014.

**SUMMARY**

Krzysztof Trybuś

**Romantic Leśmian./The Distant One/ Poetry of Bolesław Leśmian  
and the Polish Romanticism**

The author of the review discusses in detail six chapters of Piotr Szwed's book */Oddalenie/ Poezja Bolesława Leśmiana wobec romantyzmu polskiego*. He focuses on the eponymous link between Bolesław Leśmian and the the legacy of Polish Romanticism. Also analyzed are Leśmian's references to works by poets such as Adam Mickiewicz and Juliusz Słowacki. The quality of the reviewed study and its position within the existing research have been highly appraised.